

Zaskakujące związki ojca Rydzyka

MEDIA | Ambasada Izraela utrzymuje intensywne kontakty z szefem radia, które jest posądzane o antysemityzm.

WIKTOR FERFECKI

Pod koniec listopada kolację szabatową wydał Jonny Daniels, specjalista od PR, którego magazyn „Allgemeiner” uznał za jednego ze stu najbardziej wpływowych Żydów świata. Pod Warszawą zebrała się śmietanka polityków, m.in. wicemarszałek Senatu Adam Bielan i wiceszef MSZ Jan Dziędziczak (obaj z PiS) oraz wiceszef Knesetu Hilik Bar. Najbardziej zaskakująca może być obecność przy wspólnym stole dwóch innych osób – ambasador Izraela Anny Azari i o. Tadeusza Rydzyka.

To znaczący zwrot, bo jeszcze w 2007 r. ambasada Izraela interweniowała w sprawie wypowiedzi o. Rydzyka, które upublicznił tygodnik „Wprost”. Zakonnik miał m.in. mówić, że prezydent Lech Kaczyński jest „oszustem ulegającym lobby żydowskiemu”. W 2006 r. działająca w USA żydowska Liga

Przeciw Zniesławieniu wytknęła Radiu Maryja antysemityzm w raporcie o Polsce, a dwa lata później w podobnym duchu wypowiedział się Departament Stanu USA. Te opinie nie przeszkadzają dziś w kontaktach o. Rydzyka z ambasadą.

A nie ograniczają się one do jednej kolacji. Z naszych informacji wynika, że spotkań było już kilka, w tym co najmniej jedno w Toruniu. Po raz pierwszy duchowny spotkał się z Azari we wrześniu w Warszawie. Informowała o tym sama ambasada, a sprawę nagłośniły media. Przedstawiciel ambasady wziął też udział w październikowym kongresie dotyczącym Polaków ratujących Żydów, który odbył się w toruńskiej uczelni o. Rydzyka.

Skąd to ocieplenie? Rzecznik ambasady Michał Sobelman twierdzi, że o. Rydzyk sam we wrześniu zaproponował spotkanie. – Powiedział, że wielokrotnie odwiedził Izrael i jest pod wielkim wrażeniem



◀ **Do pierwszego spotkania** o. Rydzyka z ambasador Izraela doszło we wrześniu br. w Warszawie

tego państwa. Dodał, że stanowczo potępia antysemityzm – informuje Sobelman.

Wpływ na ożywienie kontaktów mógł mieć Jonny Daniels, który ciepło wypowiada się na temat o. Rydzyka i był jednym z gości 25-lecia Radia Maryja. Jednak kluczowe wydaje się zaangażowanie dyrektora Radia Maryja w upamiętnienie Polaków ratujących Żydów. Kaplica ku czci takich osób powstała w nowej toruńskiej świątyni zbudowanej z inicjatywy zakonnika.

– Ojciec Tadeusz Rydzyk jest reprezentantem milionów katolików autentycznie zaangażowanych w polskie sprawy i to bardzo pozytywne, że te dwa środowiska ze sobą rozmawiają – ocenia wiceszef MSZ Jan Dziędziczak. – Nigdy nie słyszałem jakiegokolwiek antysemickiej wypowiedzi o. Rydzyka ani innego ojca prowadzącego audycję.

Problem w tym, że zdaniem niektórych obserwatorów antysemityzm jest wciąż obec-

ny na falach toruńskiej rozgłośni. Po wrześniowym spotkaniu w ambasadzie protest złożyła część przedstawicieli społeczności żydowskiej w Polsce. Niedawny jubileusz rozgłosi Liga przeciw Zniesławieniu w swoim blogu opisała pod tytułem „Radio Maryja: 25 lat antysemityzmu”.

Głównym zarzutem jest obecność na falach toruńskich mediów publicysty Stanisława Michalkiewicza, który regularnie nawiązuje do „żydowskiego lobby” rządzą-

cego Polską i światem. Ostatnio tych słów użył w felietonie wyemitowanym pod koniec listopada.

– Antysemicka propaganda wciąż jest obecna w audycjach Radia Maryja i TV Trwam – ocenia dr hab. Rafał Pankowski, działacz Stowarzyszenia Nigdy Więcej i wykładowca Collegium Civitas. – Pojawia się oczywiście w felietonach Michalkiewicza, ale też sam Rydzyk podczas transmitowanej we wrześniu uroczystości upominał wiernych za złe zachowanie w kościele, krzyżąc „To nie synagoga!” – zauważa.

Dlatego jego zdaniem ambasada popełnia „poważny błąd”. – Nie śledzimy wszystkich wypowiedzi w Radiu Maryja. Jednak jeśli pojawią się antysemickie wątki, zainterweniujemy – odpowiada Sobelman. Dodaje, że kolejne spotkania z redemptorystą nie są na razie zaplanowane. ©©

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Toruńska uczelnia dostanie pieniądze na promowanie dyplomacji

„Strumień dotacji dla o. Rydzyka”

7 lipca 2016 r.

archiwum.rp.pl